

**Leszek Olejnik**  
Uniwersytet Łódzki

## Mniejszości narodowe na wsi polskiej w XX wieku

Ramy chronologiczne niniejszego szkicu obejmują okres od uzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. po schyłek wieku XX. W końcowej części wykroczono poza przyjętą cezurę, zaprezentowano bowiem niektóre wyniki ostatniego spisu ludności z maja 2002 r., uwzględniającego pytanie o narodowość i język domowy. Przedstawiany szkic składa się z dwóch części. W pierwszej z nich omówiony został okres II Rzeczypospolitej, w następnej okres po II wojnie światowej.

Nie ulega wątpliwości, iż II RP była państwem wielonarodowym. Zarówno spis powszechny z 1921, jak i z 1931 r. wykazały odsetek mniejszości narodowych w granicach ok. 1/3 ogółu mieszkańców kraju<sup>1</sup>. Taka sytuacja miała poważne konsekwencje zarówno dla polityki wewnętrznej państwa, jak i dla polityki zagranicznej. Struktura narodowościowa Polski nie była jednak czymś wyjątkowym w Europie Środkowowschodniej. Także inne kraje tego obszaru miały duży odsetek mniejszości narodowych, np. Czechosłowacja przynajmniej 24,5%, podobnie Łotwa - 26,5% i Rumunia - 28,1 %<sup>2</sup>. Wpływ na to miały głównie losy historyczne tych ziem - powstawanie państw narodowych na gruzach wielonarodowych imperiów: Austro-Węgier, Rosji, wcześniej Imperium Otomańskiego, częściowo Niemiec. Na skutek wielowiekowego procesu przemieszczania narodowościowego i wyznaniowego, wytyczenie granic ściśle według kryteriów etnicznych było niemożliwe.

W odniesieniu do II RP nie tylko znacząca liczebność mniejszości narodowych stwarzała problemy. Ważne też było ich rozmieszczenie terytorialne. Mniejszości narodowe zamieszkiwały głównie kresy wschodnie (Ukraińcy i Białorusini), w mniejszym stopniu zachodnie (Niemcy). Rozmieszczenie mniejszości było jednym z czynników osłabiających państwo polskie, gdyż sprzyjało tendencjom odśrodkowym. Na kresach wschodnich to Polacy byli mniejszością, stanowiąc tam ok. 38% ogółu ludności, a na terenach wiejskich dominacja mniejszości była jeszcze większa, gdyż "średnią" ratowały miasta, w których zazwyczaj było więcej Polaków. Ukraińcy mieli przewagę na ok. 1/5 terytorium państwa (ok. 80 tys. km<sup>2</sup>). W zwartej masie zamieszkiwali województwa stanisła-

---

<sup>1</sup> H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918 - 1995*, Lublin 2000, s. 21 - 25; *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 R.*, [w:] *Statystyka Polski - Seria C*, z. 62/1937, s. 22 - 24; J. Żarnowski, *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej 1918 - 1939*, Warszawa 1973, s. 373 - 376.

<sup>2</sup> Por. W. Michowicz, *Problemy mniejszości narodowych*, [w:] *Polska odrodzona 1918 - 1939. Państwo - społeczeństwo - kultura*, red. J. Tomicki, Warszawa 1982, s. 308 - 309.

wowskie (69%), wołyńskie (68%) tarnopolskie (45%) i lwowskie (34%). Białorusini zamieszkiwali głównie województwa nowogródzkie, gdzie stanowili 39% mieszkańców, wileńskie (ok. 23%), i poleskie (tu jednak wielu z nich deklaroowało się jako "tutejsi"). Niemcy żyli w rozproszeniu, tym niemniej sporo ich zamieszkiwało tereny byłego zaboru pruskiego, przy granicy z Niemcami. Mniejsze znaczenie miały inne, nie tak liczne narodowości zamieszkujące tereny pograniczne, jak Słowacy, których zresztą w spisach pomijano, Litwini i Rosjanie.

Cechą charakterystyczną struktury narodowościowej II RP była dominacja wśród niepolskich narodowości ludności zamieszkującej wieś. Wyjątkiem od tej zasady byli tylko Żydzi, społeczność typowo miejska. Aż 76,4% wyznawców religii mojżeszowej zamieszkiwało miasta. Nieco wyższy odsetek uzyskujemy przy uwzględnieniu języka ojczystego - blisko 78% [77,7%]. Proporcje ludności wiejskiej i miejskiej w odniesieniu do całego kraju były niemal odwrotne. Polska była wtedy krajem o dominacji ludności wiejskiej, jej odsetek wynosił w 1931 r. prawie 73% [72,6%]. Stałą tendencją był jednak spadek tego odsetka i prawdopodobnie ok. 1938 r. wynosił on już tylko ok. 70%<sup>3</sup>.

Też, że "małą ojczyzną" mniejszości narodowych II RP była przede wszystkim wieś, ilustrują dane dwóch kolejnych spisów powszechnych przeprowadzonych w 1921 i w 1931 r. Analizę tytułowego problemu przeprowadzono w oparciu o wyniki tego drugiego spisu, którym objęty został cały obszar państwa (w 1921 r. nie objęto spisem Wileńszczyzny i Górnego Śląska). W kwestionariuszach spisowych pytano wtedy o wyznanie oraz o język ojczysty (w spisie z 1921 r. pytano o wyznanie i narodowość). Wyniki spisu powszechnego z 1931 r. są kwestionowane przez niektórych uczonych<sup>4</sup>. Dane te jednak ukazują w przybliżeniu liczebność poszczególnych grup mniejszościowych w Polsce<sup>5</sup>.

W świetle rezultatów tego spisu w oparciu o kryterium języka ojczystego na ponad 23 mln [23.185 tys.] mieszkańców wsi było ponad 7 mln [7.158 tys.] osób niepolskich narodowości, a więc ok. 31% [30,9%]. Wg kryterium wyznaniowego te proporcje układały się nieco inaczej - wyznanie inne niż rzymskokatolickie (i ormiańskokatolickie) podało 8.080 tys. osób na 23.185 tys. ludności wsi, czyli ok. 34,8%. To średnie ogólnopolskie. Mniejszości narodowe dominowały na wsi szczególnie w województwach południowo-wschodnich i wschodnich. Przykładowo w województwie poleskim mniejszości stanowiły 85,5% ogółu ludności, a na wsi nawet 87,2%. Byli to przede wszystkim chłopci o nie skrytalizowanej świadomości narodowej, podający się za "tutejszych" (70,1%), Białorusini

<sup>3</sup> Odsetek ludności wiejskiej spadł z 76 % w 1921 r. do 73% w 1931 i ok. 70% w 1938/1939 r. Por. J. Żarnowski, op. cit., s. 23.

<sup>4</sup> Por. A. Krysiński, *Ludność polska a mniejszości w Polsce*, Warszawa 1933, s. 387; W. Michowicz, op. cit., 309 - 311; J. Tomaszewski, *Rzeczypospolita wielu narodów*, Warszawa 1985, s. 26 - 35; J. Żarnowski, op. cit., s. 372 - 376.

<sup>5</sup> W. Michowicz, op. cit., s. 309 - 311.

(7,1%), Ukraińcy (5,4%) i Żydzi (4,1%). Podobnie było w województwie wołyńskim, gdzie 83,4% ludności stanowiły niepolskie narodowości<sup>6</sup>. Na terenach wiejskich odsetek ten był jeszcze większy i wynosił prawie 85% [84,9%]. Najwięcej było Ukraińców (75,2%), Żydów (4,5%), Niemców (2,4%), Czechów (1,6%). W województwie stanisławowskim odsetek niepolkich narodowości wynosił 77,6%, a na wsi aż 82,1%. Byli to przede wszystkim Ukraińcy (łącznie osoby podające język ojczysty ukraiński bądź ruski), stanowiący prawie 79% [78,6%] ogółu mieszkańców wsi tego województwa. Mniejszości w nieznacznej przewadze zamieszkiwały także województwo tarnopolskie, stanowiąc tam 50,7% ogółu mieszkańców. Dla wsi ten odsetek był nieco większy i wynosił 52,6%. Tu także dominowali Ukraińcy - 50,8% ogółu. W województwie nowogródzkim nieznacznie przeważali Polacy, mniejszości narodowe stanowiły tu ok. 48% [47,8%]. Na wsi nowogródzkiej proporcje były nieco inne - kształtowały się nieznacznie korzystniej dla Polaków (mniejszości stanowiły tu niecałe 47% [46,8%] ogółu mieszkańców wsi). Niewielki, nie przekraczający 10% odsetek mniejszości narodowych na wsi posiadały przede wszystkim województwa centralne, w kolejności: kieleckie, krakowskie, śląskie (tu można mieć wątpliwości co do wiarygodności statystyk ze względu na chwiejne poczucie narodowe części ludności), warszawskie, łódzkie i lubelskie. Nieznacznie ten odsetek przekraczały województwa poznańskie i pomorskie. W wymienionych - zdecydowanie polskich województwach - liczniej zamieszkiwali przede wszystkim Niemcy, a nadto także Żydzi (ci byli bardzo nieliczni w województwach zachodnich)<sup>7</sup>.

Podobne wnioski nasuwają się z analizy rezultatów spisu powszechnego z 1931 r. w oparciu o kryterium wyznaniowe. Pamiętać przy tym trzeba, że ściśle utożsamianie narodowości z wyznaniem nie ma pełnego uzasadnienia, choć daje pewien ogólny obraz stosunków narodowościowych. Wśród Polaków byli także prawosławni, greko-katolicy, ewangelicy i przedstawiciele innych wyznań. Wśród innych narodowości byli także rzymscy katolicy (m.in. kilkuset tysięcy rzesza Niemców). Wyznanie rzymskokatolickie (i ormiańskokatolickie) zadeklarowało prawie 65% [64,8%] ogółu mieszkańców kraju, dla wsi odsetek ten był nieco wyższy - 65,2%. Na wsi mieszkało więcej osób nie należących do Kościoła rzymskokatolickiego niż w skali całego kraju. Przykładowo prawosławni stanowili 11,8% mieszkańców kraju, gdy na wsi już 15,4%. Podobnie greko-katolicy - 10,5% w skali kraju i 13% na wsi. W odniesieniu do ewangelików (wraz z innymi wyznaniem chrześcijańskimi) odsetki te wynosiły odpowiednio 3,0% i 3,1%<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> W województwie wołyńskim dominowali Ukraińcy (ok. 68%), sporo było także Żydów (9,9%), Niemców (2,3%) i Czechów (1,5%).

<sup>7</sup> *Drugi powszechny spis ludności* ..., s. 29 - 30.

<sup>8</sup> *Drugi powszechny spis ludności* ..., s. 24 - 25.

Koncentracja osób należących do mniejszości narodowych na wsi wiązała się z ich zatrudnieniem w rolnictwie<sup>9</sup>. Oczywiście wieś zamieszkiwali także robotnicy (głównie pracujący w branżach związanych z rolnictwem, w przemyśle spożywczym, drzewnym, jak też w samym rolnictwie - robotnicy rolni). W skali kraju odsetek osób utrzymujących się z rolnictwa wynosił ok. 61%. Jednak dla greko-katolików przekraczał 88%, a dla prawosławnych nawet 92,4%. Przyjmijmy, iż greko-katolicy to Ukraińcy (i nieduży odsetek Polaków), a prawosławni to Białorusini oraz mniej liczni Rosjanie i Ukraińcy, jak też pewien odsetek Polaków. Jedyne protestanci mieli zbliżony do rzymskich katolików odsetek ludności utrzymującej się z rolnictwa. Z tego zestawienia widać wyraźnie, iż wśród zatrudnionych w rolnictwie wyznawcy prawosławia i greko-katolicyzmu stanowili zdecydowanie wyższy odsetek niż osoby wyznania rzymskokatolickiego (ok. 59%).

Największe społeczności mniejszościowe - Ukraińcy i Białorusini - to społeczności typowo chłopskie, 80-90% spośród nich to chłopi i robotnicy rolni. Najbardziej jednorodną strukturę społeczno-zawodową posiadali Białorusini. Wśród nich na 20 osób 19 pracowało na roli. Przykładowo w województwie poleskim w 1931 r. aż 94% osób wyznających prawosławie utrzymywało się z rolnictwa, gdy analogiczny odsetek dla katolików wynosił 50%, a wśród wyznawców judaizmu - 7%<sup>10</sup>. Podobnie było w odniesieniu do najliczniejszej mniejszości narodowej w ówczesnej Polsce - Ukraińców. Wśród nich także zdecydowanie przeważali chłopi, stanowiący ponad 80%, a nadto robotnicy rolni 7-8%<sup>11</sup>.

W dużej części społecznością chłopską byli także Niemcy<sup>12</sup>. W województwach zachodnich większość z nich pracowała na roli. W Wielkopolsce i na Pomorzu prawie 80% Niemców żyło z rolnictwa. Podobnie było w Polsce centralnej (za wyjątkiem okręgu łódzkiego) oraz na Wołyniu. Niemcy dysponowali zazwyczaj większymi gospodarstwami, lepiej wyposażonymi. W województwie pomorskim 11,2% mieszkańców wsi deklarowało język niemiecki jako ojczysty, w województwie poznańskim odsetek ten wyniósł 11,7%. Także w województwach centralnych istniały spore lokalnie skupiska ludności niemieckiej na wsi. Przykładowo w Łódzkiem stanowili oni prawie 5% (4,9%) mieszkańców wsi, a w warszawskim - prawie 4% (3,6%).

Wysokim odsetkiem ludności wiejskiej charakteryzowały się także inne grupy narodowe: Litwini, Słowacy, Czesi, Rosjanie. Były to jednak społeczności mniej liczne i nie odgrywające tak istotnej roli jak poprzednio wymienione.

Wskazując na z reguły dominację mieszkańców wsi wśród niepolskich narodowości, warto mieć na uwadze zasadnicze różnice w ich położeniu społeczno

<sup>9</sup> Jedyne w przypadku Żydów (wg kryterium wyznaniowego) zatrudnienie w rolnictwie było znikome (ok. 4% w 1931 r.). Por. J. Żarnowski, op. cit., s. 390, tab. 65.

<sup>10</sup> J. Tomaszewski, *Rzeczypospolita* ..., s. 117.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 79 - 80.

<sup>12</sup> Według spisu z 1931 r. wśród ewangelików (3/4 z nich to Niemcy) 59,2% żyło z rolnictwa. Por. J. Żarnowski, op. cit., s. 386.

- gospodarczym i kulturalnym. Niejako na jednym biegunie znajdowali się Niemcy, posiadający zazwyczaj średnie i duże gospodarstwa (na Pomorzu i w Wielkopolsce były to nierzadko gospodarstwa zbliżone wielkością do niedużych folwarków, liczące 50-100 ha), na wysokim poziomie technicznym. Rozwinięte było życie społeczno-kulturalne mniejszości niemieckiej, w tym także tej na wsi. Niemal nie istniało wśród nich zjawisko analfabetyzmu. Z drugiej strony na wschodzie kraju występowały ubogie zazwyczaj i stojące na niskim poziomie rozwoju środowiska mniejszości wschodniosłowiańskich. Szczególnie dotyczy to Białorusinów, ale i także Ukraińców<sup>13</sup>. Na kresach wschodnich przeważały małe i średnie gospodarstwa. Odsetek analfabetów był wysoki. Pamiętajmy jednak o tym, iż w okresie dwudziestolecia międzywojennego dokonał się istotny postęp w rozwoju oświaty na wsi, czego wynikiem był spadek odsetka analfabetów. Mimo tego na ziemiach wschodnich i południowo-wschodnich w 1931 r. jeszcze prawie połowa ludności chłopskiej to analfabeci (wśród kobiet na wsi poleskiej było w 1931 r. 71,4% analfabetek)<sup>14</sup>. Miało to niewątpliwie istotny wpływ na poziom rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego omawianych środowisk.

## Po II wojnie światowej

Po II wojnie światowej doszło do zasadniczych przekształceń struktury narodowościowej naszego kraju. Jedną z najważniejszych przyczyn tego były zmiany granic państwa i towarzyszące im powojenne przesiedlenia ludności niepolskiej. W następstwie utraty kresów wschodnich na rzecz ZSRR największe przed wojną skupiska mniejszości słowiańskich - Ukraińców i Białorusinów - znalazły się poza granicami państwa. Nadto wysiedlono z nowych granic państwa polskiego do odpowiednich republik związkowych ZSRR ok. 490 tys. Ukraińców, 36-37 tys. Białorusinów i zaledwie kilkudziesięciu Litwinów. Także objęcie ziem zachodnich i północnych (tzw. Ziem Odzyskanych) połączone było z wysiedleniem ludności niemieckiej (zresztą dotyczyło to także ziem dawnych). W latach 1945-1949 wysiedlono do stref okupacyjnych Niemiec radzieckiej i brytyjskiej ok. 3,2-3,4 mln ludności uznanej za niemiecką<sup>15</sup>. Kolejnym czynnikiem, który wpłynął w istotnym zakresie na ujednolicenie struktury narodowościowej Polski była zagłada Żydów. Według różnych szacunków w latach oku-

---

<sup>13</sup> Jak zauważa J. Żarnowski, choć chłopstwo ukraińskie stało na niskim poziomie rozwoju gospodarowania, to jednak praca ukraińskich działaczy, spółdzielców, oświatowców („Proświta”), księży gerckokatolickich - prowadziła do pewnego polepszenia stanu gospodarczego. Por. J. Żarnowski, op. cit., s. 382 - 383.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 156 - 157.

<sup>15</sup> Por. S. Banasiak, *Przesiedlenia Niemców z Polski w latach 1945 - 1950*, Łódź 1968, s. 169; B. Nitschke, *Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945 - 1949*, Zielona Góra 1999, s. 230; C. Osękowski, *Spółczesność Polski zachodniej i północnej w latach 1945 - 1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 104.



pacji zginęło prawie 90% polskich Żydów<sup>16</sup>. Po wojnie wielu spośród ocalonych czy to po tzw. stronie aryjskiej, czy też w ZSRR, decydowało się na emigrację do Palestyny, a po proklamowaniu państwa żydowskiego - do Izraela, znacząca część wyjechała do Stanów Zjednoczonych względnie do krajów Europ Zachodniej. W niewielkiej skali następowały też wyjazdy z Polski osób spośród innych narodowości. Chodzi tu przede wszystkim o Czechów (a wśród nich Morawian)<sup>17</sup>. W następstwie tego u schyłku lat 40-tych odsetek niepolskich narodowości wynosił 2-3%, uwzględniając przy tym skłaniającą się ku niemieckości część zweryfikowanej jako Polacy ludności rodzimej na ziemiach poniemieckich.

Brakuje materiałów źródłowych ilustrujących strukturę społeczno-zawodową mniejszości narodowych w Polsce w pierwszych latach powojennych<sup>18</sup>. Pewne wnioski można jedynie wyprowadzić z analizy publikowanych rezultatów powszechnego spisu sumarycznego z 14 lutego 1946 r. W spisie tym jednak wyodrębniono tylko Polaków, osoby wobec których toczyły się postępowania weryfikacyjne bądź rehabilitacyjne, Niemców oraz "innych". Słabością tego spisu było nie opracowanie i nie udostępnienie jego wyników na poziomie powiatów i gmin, co pozwoliłoby na weryfikację jego wyników w odniesieniu do poszczególnych narodowości. Mieszkańcy wsi stanowili wtedy prawie 68% [67,7%] ogółu mieszkańców kraju<sup>19</sup>. Dla tzw. ziem dawnych odsetek ten był nieco wyższy i przekraczał 70% [70,2%]. W odniesieniu do Polaków odsetek ludności wiejskiej w skali kraju wynosił 68,9% (ziemie dawne - ok. 70). W odniesieniu do "innych" odsetek ten wynosił aż 89%<sup>20</sup>. Gdyby jednak uwzględnić Niemców i osoby objęte wtedy procedurami weryfikacyjnymi i rehabilitacyjnymi, odsetek ten byłby znacznie niższy, tj. 72,6%, choć i tak wyższy niż wskaźnik ogólnopolski. Oczywiście trzeba pamiętać, iż w prezentowanych statystykach są uwzględnione też społeczności typowo miejskie, jak np. Żydzi, co w konsekwencji

---

<sup>16</sup> Por. T. Prekerowa, *Wojna i okupacja*, [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 384; L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944 - 1960*, Łódź 2003.

<sup>17</sup> Por. szerzej: L. Olejnik, *Polityka państwa polskiego wobec Czechów w latach 1945 - 1950*, „Sprawy Narodowościowe - Seria Nowa”, T. VI - z. 1(10), 1997, s. 203.

<sup>18</sup> Po II wojnie światowej nie przeprowadzano w Polsce spisów powszechnych ludności, w których uwzględnione byłoby kryterium narodowościowe (bądź inne umożliwiające identyfikację narodowości, np. język, wyznanie). Jedynie w trakcie przygotowań do spisu powszechnego z 1970 r. rozważano wprowadzenie rubryk pozwalających określić strukturę narodowościową państwa. Por. Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), KC PZPR, sygn 237/XIV - 269, Pismo prezesa GUS do Wydz. Adm. KC PZPR z 6 IV 1968, k. 74 - 76; ibidem, Notatka [Wydziału Administracyjnego KC PZPR] z 10 IV 1968, k. 82. Por. także: L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944 - 1960*, Łódź 2003, s. 58; ibidem, *Problemy z określeniem struktury narodowościowej Polski po II wojnie światowej*, „Zeszyty Wiejskie” 2002, Zeszyt VI, s. 257.

<sup>19</sup> Obliczenia własne autora na podstawie: „Statystyka Polski. Seria D - Powszechny sumaryczny spis ludności z dnia 14 II 1946 r.”, Warszawa 1947, s. XVI.

<sup>20</sup> „Statystyka Polski ...”, s. XVI.

wpływa na podane wskaźniki<sup>21</sup>.

Sytuacja w tym zakresie nie zmieniła się zasadniczo w kolejnych latach. Brakuje jednak materiałów źródłowych. W dalszym ciągu najliczniejsze grupy narodowościowe w Polsce były przeważnie społecznościami wiejskimi, chłopskimi. Dotyczyło to szczególnie Białorusinów, Litwinów, Słowaków i Ukraińców. Odsetek osób utrzymujących się z pracy na roli sięgał w odniesieniu do tych narodowości ok. 90%. Przykładowo odsetek Ukraińców - mieszkańców wsi przed przeprowadzeniem akcji "Wisła" szacowano na 95% (możliwe jednak, iż odsetek ten był mniejszy, bowiem wielu Ukraińców jeszcze przed wspomnianą deportacją skierowała się do większych miast (przede wszystkim do Krakowa i Lublina). Podobny odsetek możemy przyjąć dla Białorusinów, ponad 90% z nich to chłopi<sup>22</sup>. Wsie, w których zamieszkiwała ludność białoruska były na ogół zafowane gospodarczo. Jak oceniał aktyw Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w 1957 r.: *"Stopień mechanizacji uprawy ziemi jest znikomy, w wielu miejscowościach powiatu bielskiego i hajnowskiego ziemia do tej pory nie skomasowana. W wielu przypadkach używa się sierpa i cepa. Zabudowania gospodarcze są przeważnie słabe i wymagają poważnych remontów"*<sup>23</sup>. Najliczniejszą grupę stanowiły gospodarstwa małorolne, a następnie średniorolne. Tylko niewielka część gospodarstw miała powierzchnię powyżej 10 ha.

Także Słowacy na Spiszu i Orawie zajmowali się głównie uprawą roli, a także chałupnictwem. Na tych terenach istniało duże rozdrobnienie gospodarstw. Tak też było w odniesieniu do ludności słowackiej. Według danych z 1954 r. aż 93% ogólnej ilości gospodarstw będących w posiadaniu tej społeczności to gospodarstwa małe i średnie<sup>24</sup>.

Zdecydowana większość Litwinów również zamieszkiwała wieś i trudniła się pracą na roli.

Do drugiej połowy lat 50-tych wielu etnicznych Niemców na ziemiach zachodnich i północnych pracowało w rolnictwie, głównie w PGR-ach województwa koszalińskiego (wcześniej szczecińskiego) i w mniejszym stopniu także wrocławskiego. Według danych z 1952 r. spośród 35 522 pracujących Niemców było 17 166 osób zatrudnionych w PGR-ach, czyli prawie połowa<sup>25</sup>. Niemal

---

<sup>21</sup> Wg danych z 1947 r. na ogółem 37 079 zatrudnionych Żydów w rolnictwie pracowało 683 osób (czyli 1,7%). Por. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Centralny Komitet Żydów w Polsce, Wydział Produktywizacji, sygn. 17, Wykaz zatrudnionych Żydów w Polsce na dzień 25 VIII 1947 r., npag. Por. szerzej: L. Olejnik, *Polityka narodowościowa*..., s. 349 - 351.

<sup>22</sup> M. Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini, Litwini i Niemcy w Polsce w latach 1918 - 1990*, Siedlce 1991, s. 112.

<sup>23</sup> Por. Archiwum Państwowe w Bałymstoku, KW PZPR, sygn. 33/VII/102, Notatka informacyjna o pracy Białoruskiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego (18 V 1957), s. 110.

<sup>24</sup> L. Olejnik, *Polityka narodowościowa*..., s. 433.

<sup>25</sup> AAN, KC PZPR, sygn. 237/V - 75, Ludność niemiecka (wg danych KW PZPR) (31 III 1952), k. 1; L. Olejnik, *Polityka narodowościowa*..., s. 69.

wszyscy jednak po 1955 r. opuścili Polskę.

Ten wysoki odsetek obcych narodowości zamieszkujących polską wieś potwierdzają dane z analizy przeprowadzonej przez Departament Społeczno-Administracyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w 1967 r. Według tego źródła ponad 86,5% osób z mniejszości narodowościowych mieszkało na wsi i utrzymywało się z pracy na roli<sup>26</sup>. Możliwe jednak, iż odsetek ten był mniejszy bowiem np. wielu Ukraińców, których ominęła akcja "Wisła", nie przyznawało się do swej narodowości, skupiając się w większych miastach Polski. Poza wcześniej wymienionymi, pozostałe mniejszości narodowe posiadały bardziej zróżnicowaną strukturę społeczno-zawodową<sup>27</sup>.

Jedynie Żydzi to typowo miejska społeczność. Po II wojnie światowej podejmowane były pewne próby zatrudnienia w większej skali Żydów na wsi. Osiągnano w tym zakresie spektakularne, ale zarazem krótkotrwałe sukcesy. O tworzenie kolektywów wiejskich zabiegały przede wszystkim organizacje syjonistyczne, które traktowały je jako formę przygotowania do pracy w Palestynie, a w przyszłości w niepodległym państwie żydowskim. Toteż u schyłku lat 40-tych, wraz z wyjazdami ludności żydowskiej do Izraela, eksperyment z zatrudnianiem Żydów na roli zakończył się niepowodzeniem.

Jakie konsekwencje wynikają z faktu znaczącej przewagi ludności wiejskiej wśród niepolskich narodowości? Nie ulega wątpliwości, iż funkcjonowanie w środowisku wiejskim, a szczególnie w zwartych skupiskach, sprzyjało i sprzyja zachowaniu odrębności narodowej. Wynika to z większego przywiązania do tradycji i obyczajów w środowiskach wiejskich, posługiwania się językiem ojczystym wśród "swoich" oraz silniejszego akcentowania więzi religijnej. W tym ostatnim przypadku podtrzymywaniu odrębności i niepolskiej tożsamości narodowej sprzyjały różnice wyznaniowe. Odnosi się to przede wszystkim do największych grup mniejszościowych. Ukraińcy to wyznawcy greko-katolicyzmu i w mniejszej skali prawosławia<sup>28</sup>. Białorusini to w zdecydowanej przewadze prawosławni. W społeczności białoruskiej zresztą więź religijna, tożsamość religijna do chwili obecnej góruje nad więzią narodową. Czesi w regionie łódzkim i na Dolnym Śląsku to wyznawcy Kościoła ewangelicko-reformowanego, kultywujący tradycje swego narodowego kościoła z czasów reformacji, czyli kościoła Czeskobraterskiego. Jedynie Litwini i Słowacy należą do Kościoła rzymskokatolickiego podobnie jak przeważnie Polacy. W tych przypadkach warto jednak pamiętać, że wieloletnia walka o nabożeństwa w języku ojczystym w opozycji do wiernych i duchowieństwa narodowości polskiej sprzyjała konsolidacji tych

---

<sup>26</sup> E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 229.

<sup>27</sup> Szerzej na ten temat: L. Olejnik, *Polityka narodowościowa...*

<sup>28</sup> Wg szacunków Eugeniusza Misilo, po II wojnie światowej ok. 60% Ukraińców to wyznawcy grekokatolicyzmu a 40% prawosławia. por. *Akcja Wisła". Dokumenty*, oprac. E. Misilo, Warszawa 1993, s. 11, p. 6.



grup mniejszościowych i utrwalania ich poczucia odrębności<sup>29</sup>. W odniesieniu do Litwinów trafnie to ocenia Krzysztof Tarka:

*Wobec wspólnego wyznania obu grup (Polaków i Litwinów) przynależność religijna nie stwarzała różnicowania etnicznego. W tej sytuacji język nabożeństw był istotnym czynnikiem określającym narodowość. Dla Litwinów stał się formą manifestacji własnej narodowości, elementem narodowej tożsamości. Podkreślał i wzmacniał podziały etniczne. Był też źródłem konfliktów. Napięcia między dwoma narodami na terenie suwalskiego Kościoła sięgają początków XX wieku. Przeszłość kładła się cieniem na współczesności. Po obu stronach pamięć o konfliktach sprzed lat wpływała na bieżące wydarzenia. W efekcie drobne z pozoru sprawy urastały do rangi poważnych problemów. Polacy i Litwini uparcie obstawali przy swoich stanowiskach, nie chcąc zrozumieć i dostrzec racji drugiej strony. Spór zatracił racjonalny charakter, stąd tak trudno było o kompromis. Sprawa języka nabożeństw dla jednych i drugich stała się kwestią honoru. Polacy walczyli z litwinizacją Kościoła. Litwini dopominając się o swoje prawa, bronili się przed polonizacją. Rugowanie języka litewskiego odczytywali jako chęć wynarodowienia<sup>30</sup>.*

W analizie znaczenia przebywania w środowisku wiejskim dla podtrzymywania tożsamości narodowej nie należy pomijać polityki narodowościowej państwa polskiego po II wojnie światowej. Polityka ta zdominowana była ideą jedn narodowego państwa<sup>31</sup>. Powojenna Polska była w zasadzie państwem jedn narodowym, bowiem - jak już wzmiankowano - odsetek mniejszości narodowych był niewielki. Stopniowo - w ciągu kilkunastu powojennych lat - wypracowano model polityki narodowościowej zakładający w elementarnym zakresie uznanie praw mniejszości narodowych. Model ten obejmował cztery podstawowe składniki. Dopuszczano prawo każdej większej grupy mniejszościowej do posiadania jednego czasopisma w języku ojczystym<sup>32</sup>, jednego stowarzyszenia społeczno-kulturalnego<sup>33</sup>, istnienie szkolnictwa z językiem wykładowym danej

<sup>29</sup> Por. szerzej: K. Tarka, *Kościół katolicki wobec Litwinów w Polsce po drugiej wojnie światowej*, „Przegląd Wschodni” 1997, t. IV, z. 2 (14).

<sup>30</sup> K. Tarka, *Litwini w Polsce 1944 - 1997*, Opole 1998, s. 50.

<sup>31</sup> O źródłach idei jedn narodowościowego państwa polskiego i realizacji powojennej polityki narodowościowej por. szerzej: L. Olejnik, *Polityka narodowościowa* ..., (rozdz. I).

<sup>32</sup> Były to następujące czasopisma: „Folks - Sztyme” (język żydowski), „Nasze Słowo” (ukraiński), „Niwa” (białoruski), „Život” (czeski i słowacki), „Ausra” (litewski), „Dimokratis” (grecki), „Russkij Głos” (rosyjski). Do 1958 r. wydawano pismo dla Niemców „Arbeiterstimme”.

<sup>33</sup> Po 1956 r. istniało 8 stowarzyszeń społeczno - kulturalnych mniejszości narodowych: Białoruskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne, Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Czechów i Słowaków w Polsce, Zrzeszenie Uchodźców Politycznych z Grecji im. N. Belojanisa, Litewskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne, Niemieckie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne, Rosyjskie Towarzystwo Kulturalno - Oświatowe (od 1961 r. Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalne), Ukraińskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne i Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Żydów w Polsce.

mniejszości narodowej bądź nauczanie tego języka jako przedmiotu oraz rozwój różnych form życia kulturalnego, szczególnie folkloru i sztuki ludowej. W okresie powojennym władza - określająca się mianem "ludowej" - te właśnie formy aktywności kulturalnej, najściślej zresztą wiążące się z wsią, preferowała. W efekcie pod opieką stowarzyszeń społeczno-kulturalnych mniejszości narodowych funkcjonowały różne zespoły artystyczne, organizowano świetlice, biblioteki, odbywały się przeglądy twórczości artystów ludowych itd. Było to finansowane z budżetu państwa (poprzez budżet MSW) oraz w mniejszym zakresie ze środków terenowych rad narodowych. Niewątpliwie te formy działalności kulturalnej wpływały pozytywnie na podtrzymywanie tożsamości narodowej różnych społeczności mniejszościowych.

Istotne zmiany w funkcjonowaniu mniejszości narodowych dokonały się po 1989 r. Zgodnie z porządkiem demokratycznym zniesione zostały ograniczenia dotyczące tworzenia organizacji mniejszościowych, zmieniły się zasady nadzoru nad ich działalnością i finansowania działalności społeczno-kulturalnej. Polska wraz z postępującym procesem integrowania ze strukturami zachodnioeuropejskimi zaczęła kierować się w polityce wobec mniejszości narodowych i etnicznych standardami międzynarodowymi. Brak miejsca były szerzej te problemy przedstawić<sup>34</sup>.

Dokonujące się przekształcenia społeczno-gospodarcze w Polsce po II wojnie światowej prowadziły do znaczącego zmniejszenia odsetka ludności wiejskiej. Było to skutkiem procesów industrializacji i w konsekwencji w masowej skali przemieszczeń ludności ze wsi do miast. Już w połowie lat 60 - tych wskaźnik urbanizacji przekroczył 50%. Prawdopodobnością było, iż migrujący do miast w poszukiwaniu pracy i awansu społecznego młodzi ludzie, szybciej się polonizowali w nowym otoczeniu, w którym byli wyraźną mniejszością.

Po przeszło pół wieku od spisu sumarycznego z 1946 r. - o którym wspomniano wcześniej - w 2002 r. przeprowadzony został spis powszechny, w którym uwzględniono pytania o narodowość i język ojczysty. Jego wyniki nie dostarczają jednak w pełni wiarygodnych informacji o strukturze narodowościowej Polski. W spisie tym 96,74% pytanych zadeklarowało narodowość polską, inną niż polska - 1,23%, a w 2,03% przypadków brak odpowiedzi (w 1931 r. odsetek osób, które nie udzieliły odpowiedzi wynosił tylko 0,1%). Najwięcej osób - ok. 173 tys. zadeklarowało nie uznawaną przez władze - narodowość śląską. Na drugim miejscu znaleźli się Niemcy - ok. 153 tys., a następnie w kolejności: Białorusini - 49 tys., Ukraińcy 31 tys. (z Łemkami - 37 tys.), Romowie - 13 tys., Rosjanie - 6 tys., Łemkowie - 6 tys., Litwini - 6 tys., Kaszubi - 5 tys. (mniejszość etniczna lub językowa), Słowacy - 2 tys., Żydzi - 1,1 tys., Ormianie - 1,1 tys., Czesi - 800 osób,

<sup>34</sup> Na temat położenia mniejszości narodowych w Polsce po 1989 r. por. szerzej: S. Łodziński, *Równość i różnica. Mniejszości narodowe w porządku demokratycznym w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2005; *Polityka państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych*, pod red. L.M. Nijakowskiego, Warszawa 2005.

Tatarzy - 500, Karaimi - 50 osób<sup>35</sup>. Dane te bardzo znacznie odbiegają (są wielokrotnie niższe) od dotychczasowych szacunków władz administracyjnych.

Brak na razie danych o odsetku ludności wiejskiej wśród niepolskich narodowości. Największe ich skupiska znajdują się w województwach śląskim i podlaskim. W tym pierwszym województwie zamieszkuje stosunkowo liczna mniejszość niemiecka i nie uznawani za mniejszość narodową Ślązacy. Województwo to koncentrowało prawie 40% ludności deklarującej niepolską narodowość w skali kraju<sup>36</sup>. Ostatnie z wymienionych województw - podlaskie zamieszkują przede wszystkim Białorusini, Litwini, Rosjanie, Ukraińcy i Tatarzy<sup>37</sup>. Tu na pewno w przewadze są mieszkańcy podlaskich wsi.

<sup>35</sup> Dane z serwisu internetowego Głównego Urzędu Statystycznego ([www.gus.gov.pl](http://www.gus.gov.pl)).

<sup>36</sup> W województwie śląskim narodowość polską zadeklarowało 4.363 tys. osób, czyli 92% [gdzie w skali kraju 97%], do innej narodowości 186,3 tys. osób, tj. 3,9% [w kraju 1,2%]. Najwięcej osób deklarowało narodowość śląską - 148,5 tys. (79,7%) i niemiecką - 31,9 tys. (17,1%). Ponadto niewielkie grupy osób narodowości rosyjskiej, romskiej i ukraińskiej.

<sup>37</sup> Wg danych ze spisu powszechnego z maja 2002 r. w województwie podlaskim narodowość białoruską zadeklarowało 46,4 tys. osób, litewską - 5,2 tys., ukraińską - 1,4 tys., rosyjską - 0,6 tys. i romską - 0,4 tys. Odsetek osób deklarujących narodowość polską wyniósł w tym województwie 93,9% (1135,3 tys.), z inną narodowością identyfikowało się 4,6% (55,2 tys.), nie udało się ustalić narodowości w odniesieniu do 1,5% spośród 18,1 tys. osób. Por. dane z serwisu internetowego GUS ([www.gus.gov.pl](http://www.gus.gov.pl)).